

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **T.S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. i art. 266 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 2 października 2024 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 6 czerwca 2024 r., sygn. akt II Ka 174/24

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 15 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 266/23

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. **oddalić skargę;**

2. **kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego**

T.S..

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 15 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 266/23 uniewinnił T.S. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 231 § 2 k.k. i art. 266 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone apelacją wywiedzioną przez oskarżyciela publicznego, który podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Po rozpoznaniu tego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w Tarnowie, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2024 r., sygn. akt II Ka 174/24, uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając *„[n]aruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wydanie zaskarżonego wyroku i dokonanie uchylecia wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania, w sytuacji, w której w niniejszym postępowaniu nie zachodziła konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, a to z uwagi na:*

1. *naruszenie przez Sąd II instancji art. 433 § 1 k.p.k. poprzez rozpoznanie apelacji Prokuratury poza granicami podniesionych zarzutów, w których Prokuratura zarzucała wyrokowi Sądu I instancji jedynie błąd w ustaleniach faktycznych, a Sąd odwoławczy w istocie wydał zaskarżony wyrok z uwagi na rzekome naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną interpretację,*
2. *naruszenie przez Sąd II instancji art. 231 k.k., poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że źródło uprawnień lub obowiązków, których sprawca czynu zabronionego stypizowanego w tym przepisie ma przekroczyć lub nie dopełnić, może być wyinterpretowane i domniemane na podstawie podejmowanych przez potencjalnego sprawcę czynności, niezależnie od tego czy istnieje jakakolwiek norma ustawowa, która przyznaje potencjalnemu sprawcy kompetencje do działania w tym zakresie, podczas gdy przepis ten nie dopuszcza takiej możliwości, a sam Sąd II instancji nie wskazał konkretnego uprawnienia lub obowiązku Oskarżonego, którego naruszenie mogłoby skutkować zrealizowaniem przez niego znamion czynu zabronionego z tego przepisu,*
3. *naruszenie przez Sąd II instancji art. 266 § 2 k.k., poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że informacja, która została przekazana przez Oskarżonego Pani K.O. spełnia definicję informacji w rozumieniu art. 266 § 2 k.k., w sytuacji w której aby do tego doszło najpierw musiałyby w*

- rzeczywistości stać się pytaniami konkursowymi, czyli zostać zatwierdzone przez członków Komisji Konkursowej, co jednak nie miało miejsca i nie zostało wykazane w toku postępowania dowodowego,*
4. *naruszenie przez Sąd II instancji art. 49 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. 2011 Nr 112, poz. 654, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 633) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą, wydanym na podstawie art. 49 ust. 8 ustawy o działalności leczniczej (Dz.U. z 2012 r. poz. 182 t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 430), poprzez ich błędną interpretację i uznanie, że z przepisów tych można wyinterpretować, że do kompetencji Wójta Gminy L. należało przeprowadzenie konkursu na dyrektora GCUM w L. oraz, że mógł on przenieść te kompetencje na Oskarżonego, podczas gdy z przepisów tych wynika, że nawet jeśli uznać, że to do kompetencji Wójta Gminy L. należało przeprowadzenie konkursu na dyrektora GCUM w L., to w dalszym ciągu to na Komisji Konkursowej, a nie Oskarżonym ciążył obowiązek przeprowadzenia przedmiotowego konkursu i to ewentualnie członkowie tej komisji mogliby odpowiadać z art. 231 k.k. za przekroczenie ich uprawnień w rozumieniu tego przepisu,*
 5. *naruszenie przez Sąd II instancji art. 442 § 3 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie zapatrywań prawnych i wskazań sądu odwoławczego, zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 2 lutego 2023 r., sygn. akt II Ka 493/22, w którym to wyroku sąd ten wskazał, że dla ustalenia sprawstwa Oskarżonego przy ponownym rozpoznaniu sprawy należałoby ustalić czy zostało mu wydane polecenie służbowe przez Wójta Gminy L., co zostało ustalone w toku postępowania o sygn. akt II K 266/23 przed Sądem Rejonowym w Tarnowie, gdzie wykluczono taką możliwość, a Sąd odwoławczy i tak podczas rozpoznawania apelacji całkowicie okoliczność tą pominął, wywodząc pogląd, że Oskarżony zrealizował znamiona czynów zabronionych zarzucanych mu w akcie oskarżenia na podstawie swojej własnej interpretacji przepisów prawa materialnego”.*

W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego „kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych”.

Odpowiedź na skargę złożył prokurator, który wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga na wyrok sądu odwoławczego nie jest zasadna, co implikowało jej oddalenie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

W pierwszej kolejności ponownie przypomnieć należy skarżącemu, na co zwracał już uwagę Sąd Najwyższy rozpoznając poprzednią jego skargę w przedmiotowej sprawie, że zakres kontroli dokonywanej po wniesieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ograniczony jest wyłącznie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, nr 3, poz. 23). Innymi słowy sprowadza się do oceny, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, jak również czy jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. badał merytorycznie prawidłowość przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień podniesionych w apelacji, czy też zasadność uchybień stwierdzonych przez sąd drugiej instancji (zob. postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 2023 r., II KS 28/23 i przywołane tam judykaty).

Tymczasem analiza treści podniesionego zarzutu, jak i części motywacyjnej skargi wskazują, że jej autor po raz kolejny traktuje przedmiotową instytucję jako *sui generis* „superapelację”, oczekując weryfikacji trafności decyzji podjętej przez organ *ad quem*. Obrazy art. 437 § 2 k.p.k. upatruje bowiem m.in. w naruszeniu przepisów prawa materialnego w postaci art. 231 k.k., art. 266 § 2 k.k., art. 49 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz.U. z

2022 r., poz. 633) i § 3 ust 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 430), podważając prawidłowość ich wykładni przez sąd odwoławczy. Jak wskazano wyżej, kwestie te pozostają poza kognicją Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok sądu odwoławczego, o której mowa w rozdziale 55a k.p.k.

Przedmiotem skargi nie może być również zarzut przekroczenia w toku kontroli odwoławczej granic zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 9 lipca 2020 r., IV KS 19/20; postanowienie SN z dnia 13 lipca 2022 r., III KS 37/22; postanowienie SN z dnia 28 listopada 2022 r., IV KS 35/22; wyrok SN z dnia 30 maja 2023 r., I KS 8/23). Stanowisko takie potwierdził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 1/19 (OSNKW 2019, nr 6, poz. 30) słusznie wskazując, że „(...) Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania, czy sąd odwoławczy, wydając wyrok kasatoryjny, wykracza poza granice rozpoznania sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania. Postępowanie sądu ad quem wbrew tej regule, a więc zignorowanie przepisów określających zakres rozpoznania środka odwoławczego lub zakres możliwych rozstrzygnięć będących skutkiem jego rozpoznania, żadną miarą nie sposób uznać za zdarzenie mieszczące się w kręgu podstaw, o których mowa w art. 539a § 3 k.p.k.”.

Z tych samych względów skarga nie może zostać oparta o naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. Również i ten przepis pozostaje bowiem poza katalogiem podstaw wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia określonym w art. 539a § 3 k.p.k. Jedynie na marginesie godzi się przypomnieć, na co słusznie zwrócił uwagę prokurator w odpowiedzi na skargę, że zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania (vide art. 442 § 3 zd. pierwsze k.p.k.). A *contrario* nie są one wiążące dla sądu odwoławczego rozpoznającego sprawę ponownie (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 30 kwietnia 2019 r., II KK 81/19). Nie oznacza to jednak, że wywody sądu odwoławczego uprzednio wydającego wyrok

kasatoryjny pozostają bez znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Obrona może się na nie powoływać, podobnie zresztą jak na pozostałą argumentację zaprezentowaną w ramach zarzutów obrazy przepisów prawa materialnego i procesowego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy przed sądem pierwszej instancji, a następnie w postępowaniu apelacyjnym i ew. kasacyjnym. Niemniej jednak raz jeszcze należy podkreślić, że miejscem na to nie jest skarga, o której mowa w rozdziale 55a k.p.k.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że powodem wydania orzeczenia kasatoryjnego był zakaz *ne peius* określony w art. 454 § 1 k.p.k., który stanowi, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Rację ma skarżący, że możliwość takiego rozstrzygnięcia zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała SN z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNK 2018/11, poz. 73). Wbrew jednak twierdzeniom autora skargi sąd *ad quem* nie uznał możliwości skazania T.S. przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyłącznie za hipotetyczną. Wyraźnie wskazał bowiem, że „[a]naliza całości zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego w składzie obecnym, iż oskarżony wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu. Rozważania prawne Sądu Okręgowego muszą zatem czynić zadość przepisowi art. 454 kpk, bowiem mimo odmiennego poglądu co do sprawstwa oskarżonego, brak jest możliwości reformacji wyroku i skazania oskarżonego, bowiem należy to do kompetencji Sądu ponownie rozpoznającego sprawę w I instancji”. Co więcej, wyjaśniając swe stanowisko wobec zgłoszonych zarzutów doszedł do wniosku, iż „[o]cena dowodów w niniejszej sprawie, dokonywana przez pryzmat art. 7 kpk

wyrażnie prowadzi do konstatacji o sprawstwie oskarżonego” (punkt 3.1. uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tak więc trafnym jest wniosek, iż w układzie procesowym jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy w Tarnowie nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjne, bowiem na przeszkodzie temu stał zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k., na który to przepis powołał się sąd odwoławczy w swoim wyroku.

Z tych względów, wobec niestwierdzenia okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu. O kosztach sądowych postępowania skargowego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 *a contrario* k.p.k.

[ms]